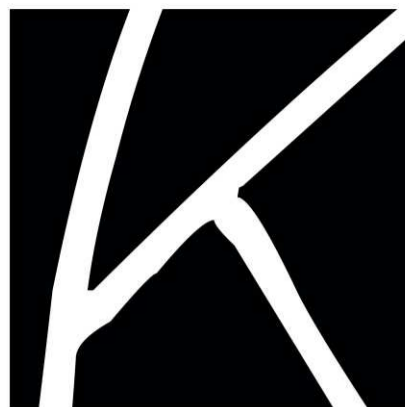




Katolickie
Centrum
Kultury
w Gdyni Małym Kacku



KURTYNA
Przegląd Teatrów Amatorskich
im. Marka Hermanna



wiersze
całkowicie

Listopad 2024 Rok IX

Gdynia Mały Kack



Senat Rzeczypospolitej Polskiej
wybrał **Czesława Miłosza**,
patronem roku 2024.

IX Kurtynie towarzyszy twórczość
noblisty, która była inspiracją
dla młodych twórców uczestników
konkursu plastycznego „Słowa
w obrazach zapisane” i warsztatów
rzeźbiarskich „Obraz zapisany
w glinie”. Efekty można zobaczyć
na wystawie towarzyszącej
przeładowi. Zapraszamy.

Przeładow Kurtyna jest prawdziwym świętem teatru. Pozwala spotykać się z drugim człowiekiem i wchodzić z nim w dialog używając języka sztuki. To spotkanie może budzić entuzjazm i zachwyt, ale też prowokować do zadawania pytań, wzbudzać konsternację czy zaskoczenie. Jest jednak zawsze bardzo rozwijające, niezależnie czy jest się aktorem, widzkiem czy organizatorem. Kurtyna jest dla dobra wszystkich.

Dla dobra wspólnego taką właśnie nazwę nosi nagroda przyznawana rokrocznie przez Prezydenta Rzeczypospolitej. To wyróżnienie ma na celu uhonorowanie tych, którzy w szczególny sposób przyczyniają się do rozwoju społeczeństwa. Nadając mu nowy blask, wskazują kierunki rozwoju i promują wartości, które należy pielęgnować. Zeszłoroczna edycja tej nagrody przyniosła wyróżnienie Przeładowi Kurtyna. Doceniony został wkład twórców w promowanie prawdy, dobra i piękna, a także tworzenie przestrzeni do integracji społecznej, pokonywania barier i dialogu. Nagroda była dla organizatorów sporym zaskoczeniem, a przede wszystkim impulsem do dalszej pracy i rozwoju.

Być uhonorowanym w plebiscycie organizowanym przez Prezydenta RP to wielka sprawa. Przede wszystkim dlatego, iż zyskuje się potwierdzenie, że to, co się robi, jest naprawdę wartościowe. Dobro, które pojawia się przy okazji Kurtyny robi wrażenie, poru-

sza serca i inspiruje. To także okazja, by rozwinąć skrzydła. Dla każdego uhonorowanie dotychczasowych poczynań jest pretekstem, by marzyć dalej. A te marzenia, to oczywiście ukończenie budowy Katolickiego Centrum Kultury, by móc dalej rozwijać działalność, która jest dla dobra wspólnego.

Tegoroczny patronat Prezydenta nad Przeładow Kurtyna również cieszy. To nie tylko formalna odpowiedź na złożony wniosek, ale też wyraz uznania i aprobaty. Dobrze jest mieć świadomość, że takie wydarzenia jak Kurtyna nie tylko zyskują uznanie, ale określane są jako potrzebne i wartościowe. A o tym właśnie mówi przyznany patronat honorowy. Zupełnie na marginesie warto dodać, że niezwykle jest to, iż ze zwykłego przedstawienie rodziców dla dzieci w szkole podstawowej, powstaje dzieło, które określane jest jako powszechnie cenione, uznane i bardzo potrzebne, wypełniając niszę, której zapewnienie jest niezbędne.

Czego życzyć tegorocznej Kurtynie? Na pewno wspaniałych wrażeń, setek poruszonych serc, wartościowych dialogów i artystycznych przeżyć. Jednak wydaje się wartościowszym wspomnieć o tworzeniu wspólnego dobra. Tworzenia takiego klimatu, który będzie dawał poczucie bliskości, przynależności i wspólnoty. Niech Kurtyna buduje dobro, w parze z prawdą i pięknem.

ks. Grzegorz Chmieliński SDB



VIII, IX oraz X Przegląd Teatrów Amatorskich im. Marka Hermanna w Gdyni Małym Kacku dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego w ramach programu TEATR 2023



PATRONAT I NAGRODA DLA KURTYNY!

RP

Patronat Honorowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy



ORGANIZATORZY



Katolickie
Centrum
Kultury
w Gdyni Małym Kacku



GDYNIA
moje miasto

SPONSOR GŁÓWNY



Nowy Orlean to miasto, którego ulice tętnią życiem, miejsce, gdzie płynie muzyka. To kolebka jazzu, w której sam Louis Armstrong spędził swoje młodzięcze lata. Wyobraź sobie wielkie uliczne festiwale i pochody, w których biorą udział najlepsi muzycy. Zazdrosny? Nie ma o co! Już

powstał w 2019 roku a w jego skład wchodzi Radosław Kulesza (tp, fh), Agata Ławicka (tp), Piotr Urbański (tp), Artur Ostrowski (tb, tub), Mateusz Zielke (tb), Maciej Wielochowski (tub), Michał Sasinowski (sax), Szymon Kowalik (sax), Mikołaj Stańko (dr). DownTown Brass to grupa, któ-

Williamsa, Just a two os us czy Isn't She Lovely Steviego Wondera. Bądź razem z nami, wsłuchaj się w wyjątkowe aranżacje i przenieś się na ulice Nowego Orleanu podczas niepowtarzalnego koncertu Street View w wykonaniu DownTown Brass feat. Natalia Cepelik-Muianga.

Katarzyna Romanowska

KONCERT FINAŁOWY

w najbliższą sobotę 30 listopada będziemy doświadczać czegoś niepowtarzalnego, a wszystko za sprawą naszego Trójmiejskiego zespołu DownTown Brass! Koncert tej formacji to połączenie tradycji z nowoczesnym brzmieniem. Wszystko za sprawą współczesnych, pełnych kunsztu i energii aranżacji muzycznych. Zespół

nie boi się eksperymentować z dźwiękiem i tworzyć niezapomniane chwile muzycznego uniesienia. Jakby tego było mało, na scenie wraz z zespołem wystąpi niezwykle utalentowana wokalistka, zdobywczyni licznych nagród, Natalia Cepelik-Muianga. Podczas koncertu usłyszymy takie utwory jak: Happy Pharella



Współczesny amatorski świat działań teatralnych w Polsce jest bardzo złożony. Do pełnego jego opisu, obok m.in. teatrów szkolnych, studenckich czy ludowych potrzebna jest także znajomość działalności teatrów z środowisk chrześcijańskich. Tworzą one bowiem coraz lepiej zorganizowane struktury, korzystają z umiejętności i doświadczeń profesjonalistów, zaś same kreują nowe myślenie o tzw. amatorskim teatrze religijnym. W Polsce od zarania wieków powstawały różnego rodzaju pasje, jasełka czy spektakle religijne grup skupionych wokół parafii, szkół katolickich czy innych ośrodków duszpasterskich. Jednak pod koniec XX wieku zaczęły powstawać nowe, stałe, sprofesjonalizowane zespoły aktorskie. I chociaż zespoły te są bardzo różne, mają odmienne statusy istnienia czy też wykorzystują w swej działalności różnorodne środki i formy teatralne, to wspólną ich cechą jest skupienie na Logosie, Słowie, Chrystusie.

spirują się właśnie tym Słowem, choć bardzo szeroko rozumianym. Pierwszym i podstawowym źródłem, z którego czerpią omawiane zespoły teatralne jest Biblia – Słowo Boga skierowane do człowieka. Wielu twórców chrześcijańskich uważa, że historie i idee zawarte na kartach tej wyjątkowej Księgi – są dla różnych grup współczesnych odbiorców po prostu nieznanne. Aby więc móc wejść w relację z Bogiem przez Jego

teatralnej, korzystają ze znanych historii, mających swe źródło w Piśmie Świętym i w umiejętny sposób przenoszą je na scenę. Towarzyszy temu proces szeroko rozumianej adaptacji scenicznej tekstów, świadomej kompilacji różnych źródeł, czy też pojawiają się próby nowego, aktualnego spojrzenia na znane fragmenty świętych ksiąg.

Teatr chrześcijański nie skupia się jednak tylko na Biblii jako na jedynym źródle przedstawień teatralnych. Coraz częściej widoczne są wyraźne nawiązania do wielkiej literatury światowej, poruszającej problematykę egzystencjalną czy psychologiczną. Wśród dzieł przenoszonych na sceny amatorskie pojawiały się takie, które mówią o człowieku poszukującym wartości, drugiego

LOGOS NA SCENIE AMATORSKICH TEATRÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

Słowo, należy je przybliżyć, również wykorzystując formy i środki, jakimi dysponuje teatr.

Przedstawienia przygotowywane w oparciu o znane wydarzenia i postaci z kart Pisma Świętego coraz częściej są nie tylko próbą prostego przełożenia na scenę, ale zauważa się wykorzystywanie ich przez różne zabiegi

o człowieku, siebie czy Boga. Artyści zaczynają wyraźnie szukać inspiracji do działań w tekstach, które na stałe wpisały się do światowego kanonu.

Wiele grup amatorskich w swych spektaklach nawiązuje również do polskiej literatury. Należy zwrócić uwagę na dwa fundamentalne staropolskie teksty, które od początków kształtowania się kultury na naszych ziemiach towarzyszyły ich mieszkańcom. Chodzi tu o XV-wieczny dialog moralistyczno-dydaktyczny „Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią” oraz o wielkanocne misterium Mikołaja z Wilkowiec. Silny wpływ na twórczość omawianych zespołów miały także teksty Karola Wojtyły, które w pewnym momencie na stałe zagościły w repertuarach różnych scen chrześcijańskich.

Analizując źródła literackie, z których korzystają amatorskie teatry chrześcijańskie, należy zauważyć ich dojrzałość i profesjonalne podejście do literatury. Potrafią analizować i adaptować różne teksty, którymi później, dzięki warunkom teatralnym, dzielą się z widzami. I chociaż ciągle spotkać można liczne grono zespołów, które nie posiadają dobrego przygotowania aktorskiego, bądź są prowadzone przez osoby niekompetentne, to jednak zauważa się coraz większą liczbę grup poważnie podchodzących do realizacji założonych przez siebie celów ewangelizacji teatralnej.

ks. dr Mariusz Lach SDB



Określenie „Logos” bywa zwykle tłumaczone na język polski jako „słowo”. Jest jednak terminem o wiele szerszym. Oznacza wewnętrzną racjonalność i uporządkowanie: świata, duszy ludzkiej, wypowiedzi, argumentu. W filozofii chrześcijańskiej bywa utożsamiany z wypowiedzianym przez Boga Słowem, z którego wywodzi się świat, a także z Jezusem Chrystusem. Bóg przez Słowo stwarza i się objawia.

Teatry określające się często jako chrześcijańskie, w swych działaniach scenicznych in-

adaptacyjne. W odróżnieniu od współczesnych tendencji postmodernistycznych, niezmiennie celem nadrzędnym jest opowiadana historia wraz z przekazem, jaki ona ze sobą niesie. Dostrzec można coraz większą świadomość profesjonalnych działań literackich na tym polu. Teatry amatorskie prezentowały nie tylko znane, wywiezione z konkretnych dramatów spektakle, ale pojawiły się nowe scenariusze, będące często bardzo dobrymi adaptacjami tekstów biblijnych. Ich twórcy, coraz lepiej przygotowani do aktywności

Mój początek, podobnie jak dla wielu członków KACKa, to rok 2009 i rola Cynika w przedstawieniu „Noc ponad miastem”. Premiera doskonale niedoskonała, dała nam tyle siły i otworzyła tyle przestrzeni przed nami, że do dziś zatrzymać się trudno. Wystawiając po raz

stąpi zespół amatorów związany z podstawówką i w dodatku w kościele, zrezygnowali z przyjsca – szkolne i „kościółkowe”, czytaj nuda. Taki stereotyp.

Jednocześnie widywaliśmy wiele wzruszeń wśród publiczności. Starsza pani musiała

ciekawych ról i intrygujących rozwiązań na scenie. Przegląd „Kurtyna” jest tego najlepszym dowodem. Niejednokrotnie pojawiały się sztuki, które poruszały widownię do łez. I tu, jak rzadko na scenach profesjonalnych, dużo łatwiej spotkać Pana Boga.

Atutem amatorów jest to, że działają z potrzeby serca. I choć zdarza się, że ochota przewyższa możliwości i talenty wykonawcy, to jednocześnie dzięki niej w wielu miejscach rodzą się zespoły i sceny prezentujące ciekawe pod wieloma względami przedstawienia.

Amatorzy częściej przywiązują wagę do treści niż formy. Częściej chcą opowiedzieć o tym, co dla nich ważne niż popisać się nowatorską formą. Doświadczenie uczy, że ruch amatorski nie zawsze buduje wielką sztukę, ale nawet wtedy daje radość twórcom i widowni. Można też odnieść wrażenie, że poszukując prawdy ewangelicznej, łatwiej ją znaleźć na scenie amatorskiej niż profesjonalnej. Nawet jeśli zdarza się, że forma kuleje, to chwala im za to.

Cynik Pierwszy Grupy Artystycznej Nazaret

CYNIK NIECYNICZNIE

pierwszy ten spektakl, sami nie byliśmy pewni, jaki on będzie. Potem z każdym kolejnym sezonem bogatsi w doświadczenie i trochę już bardziej wyćwiczeni, okrzykliśmy jako zespół, ale ciągle przychodziły kolejne zmiany. Niektórzy, jak piszący te słowa Cynik Pierwszy, zostali na swoich pozycjach, inni wędrowali od chóru, poprzez tłum gapiów do jednej z kluczowych ról na scenie. Zdarzyło się też tak, że ktoś już po pierwszym sezonie, świadomy swoich ograniczeń, zrezygnował z udziału w grupie teatralnej i przepisał się do chóru.

Na premierę przyszło wielu znajomych, ale byli też tacy, którzy przeczytawszy, że wy-

wyjsz w trakcie spektaklu, gdyż nie mogła znieść napięcia i emocji, przepraszała mówiąc wtedy: „to jest takie prawdziwe”.

Pamiętam też opowieść odtwórczyni roli w tłumie krzyczących do ukrzyżowanego Jezusa. Na jednej z odsłon byli obecni jej synowie. Młodszy, dziesięcioletni, komentował zamyślny w drodze do domu: Ci ludzie tak strasznie krzyczeli pod krzyżem. A potem bardzo poważnym tonem dodał, nie do końca zdecydowany, czy podziwiać swoją mamę, czy stawiać jej zarzut: Mamo, ale ty też krzyczałaś.

Teatry amatorskie mają swoje niedoskonałości, ale przecież nie brakuje im atutów –



Idea powołania Forum Teatrów Chrześcijańskich powstała dawno temu, podczas pewnej sesji naukowej organizowanej w Łodzi, której tematyka oscylowała wokół tzw. „teatrów wykluczonych” (12 IV 2016). Zaproszone tam osoby referowały różnego rodzaju działania związane z szeroko rozumianym ruchem teatralnym, który jednak często jest pomijany, zapominany i niedowartościowany. Przede wszystkim chodziło o teatry osób niepełnosprawnych, teatry w przedszkolach czy też seniorów. Jednak postanowiłem wziąć w nim udział i zaprezentować szerokie grono teatrów chrześcijańskich działających od wielu lat w profesjonalny sposób w naszym kraju. Spotkało się to z wielkim zaskoczeniem, gdyż większość prelegentów, jak i gości, działających od bardzo dawna w środowiskach teatralnych, nie miała pojęcia o takiej właśnie, często pomijanej czy wykluczanej grupie teatrów.

Forum Teatrów Chrześcijańskich nie ma być jakimś tworem scalającym, czy próbującym stwarzać kolejne stowarzyszenia, ale ma sprawić, aby zespoły teatralne określające się jako chrześcijańskie mogły się poznać i wymieniać doświadczeniami. Poza tym, tego typu spotkania są głosem, który uświadamia innym podmiotom zajmującym się teatrem amatorskim w Polsce, o istnieniu tego jakże istotnego środowiska.

Zorganizowane dwie edycje tegoż forum na KUL w Lublinie (2017, 2018) pokazały, że zainteresowanie tego typu spotkaniem jest ogromne. Pojawili się na nim przedstawiciele kilkunastu, systematycznie i w profesjonalny sposób aktywnie działających teatrów. Aby ukazać jego zasięg wystarczy zaznaczyć, że przyjechały delegacje

m. in. z Warszawy, Poznania, Gliwic, Katowic, Łodzi, Białegostoku, Żywca czy Krakowa. Podczas owych spotkań była możliwość ukazania form swojej działalności, wymiana poglądów, dzielenie się

trudnościami i sposobami ich rozwiązywania, a także obejrzenie kilku spektakli różnych, zaproszonych zespołów.

Później, z powodów organizacyjno-finansowych, jak i pandemicznych forum zostało zawieszono. Dużym problemem

było miejsce spotkania – Lublin. KUL, jako środowisko, które wyszło z tym pomysłem, będący uczelnią katolicką, jest oddalony od wielu ośrodków, zwłaszcza tych działających w innych, północno-zachod-

nich rejonach kraju. Powstał więc pomysł, aby tym spotkaniom nadać charakter „wędrowny”, i w ten właśnie sposób najbliższe Forum Teatrów Chrześcijańskich będzie zorganizowane przy Katolickim Centrum Kultury w Kacku (dzielnica Gdyni).

Świetnym „tłem” do planowanych obrad jest IX już edycja Przeglądu Teatrów Amatorskich im. Marka Hermanna - Kurtyna. Będzie to okazja do realnego spotkania się z różnymi zespołami, obejrzenia ich twórczych działań scenicznych, jak i podzielenia się z innymi przedstawicielami teatrów chrześcijańskich działających w Polsce, swoimi obecnymi dokonaniem. Mam nadzieję, że nagłośnienie tego wydarzenia sprawi, że wielu specjalistów i badaczy teatru dostrzeże tę ciągle rozwijającą się aktywność sceniczną amatorów, czyli ludzi kochających teatr.

ks. dr Mariusz Lach SDB

RODOWÓD

PRELEGENCI

Weronika Łucyk

– teatrolog, krytyk teatralny i pedagog teatru od lat związana z Teatrem Wybrzeże.



Anna Halasz

– pedagog, pisarka, aktorka Grupy Artystycznej „Nazaret” i reżyser teatru „Szaszor”, od lat działa w Stowarzyszeniu Katolickie Centrum Kultury w Gdyni Małym Kacku.



Ks. dr Mariusz Lach

- adiunkt Katedry Dramatu i Teatru Instytutu Literaturoznawstwa Wydziału Nauk Humanistycznych KUL w Lublinie, założyciel, reżyser i scenarzysta teatru ITP, współtwórca Forum Teatrów Chrześcijańskich.



Robert Cyrta

- dyrektor szkoły, nauczyciel historii, religii i wiedzy o teatrze, autor projektu Młodzieżowa Akademia Teatralna, reżyser, aktor i trener bibliodramy.



S. Benedykta Karolina Baumann

- dominikanka, autorka powieści, scenariuszy teatralnych, a nawet... libretta musicalu. Polonistka, katechetka, miłośniczka literatury, sztuki a nade wszystko Ewangelii i teatru.



III FORUM TEATRÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

28-30 LISTOPADA GDYNIA

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!

więcej informacji na www.kackmalykack.pl

PROGRAM

28.11.2024, godz. 18.30 - inauguracja Forum i udział w 5. wieczorze IX Przeglądu Teatrów Amatorskich im. Marka Hermanna Kurtyna 2024, kościół pw. Chrystusa Króla, ul. ks. bpa J. B. Szlagi 3 - wstęp wolny

29.11.2024, godz. 11.00 - 13.00 - wykład inauguracyjny, dyskusja panelowa w siedzibie TBN Polska, ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 7/9 - wstęp wolny

godz. 13.00 - 15.00 - spotkanie integracyjne połączone z obiadem - wstęp dla uczestników zarejestrowanych

godz. 18.30 - udział w 6. wieczorze Kurtyny, kościół pw. Chrystusa Króla, ul. ks. bpa J. B. Szlagi 3 - wstęp wolny

30.11.2024, godz. 10.00 - warsztaty bibliodramy w siedzibie TBN Polska, ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 7/9 - wstęp dla uczestników zarejestrowanych

godz. 15.00 - zakończenie III Forum Teatrów Chrześcijańskich podczas gali wręczenia nagród IX Przeglądu Teatrów Amatorskich im. Marka Hermanna Kurtyna, kościół pw. Chrystusa Króla przy ul. ks. bpa J. B. Szlagi 3 - wstęp wolny

Organizatorzy:

Partner strategiczny:

Partner honorowy:

Patronat medialny:

CAFE WIEŻA

czynna codziennie!

**Nie bądź dziecko,
wpadnij na ciasteczko.**

**Zakup cegłę,
wykup cegłę,
zbudujemy wielki dom!**
www.budujemykack.pl





„Quo vadis” w Teatrze Muzycznym w reżyserii Wojciecha Kościelniaka to dynamiczny, barwny obraz epoki, którą można by nazwać „zawsze”. Wypełniony świetnymi scenami zbiorowymi, dzięki czemu musical mocniej oddziałuje na widza i podkreśla, że jest to obraz pewnej społeczności.

Zawrót głowy

Musical robi wrażenie. Zaskakuje. Także tym, że mimo powtórzenia za Sienkiewiczem fabuły, jest to zupełnie inna opowieść. To sztuka podjąć znany wątek i stworzyć dzieło nowe. Wychodząc z teatru, ma się doświadczenia dzieła kompletnego, ale innego niż znana powieść noblisty czy ekranizacja Kawalerowicza. To zupełnie nowa forma, odmienne spojrzenie, niepozabawione gorzkiej refleksji na temat natury człowieka.

Ponad trzy godziny tańca, żywej muzyki i kalejdoskopu obrazów może zawrócić w głowie. To forma niezwykle poruszająca, trzymająca w napięciu, a jednocześnie nie zwalnająca z myślenia.

Ta sama historia – inna opowieść

U Sienkiewicza obraz Winicjusza i Ligii uchodzących z Rzymu jest słodkim, trochę naiwnym zakończeniem powieści, niczym baśniowe „i ja tam byłem, miód i wino piłem”, ale po serii traumatycznych doznań przed czytelnikiem otwiera się perspektywa wytchnienia. Jest nadzieja, dobro ostatecznie zwycięża.

U Kościelniaka finał historii miłosnej jest podobny, ale chyba niewiele ma związku z czułością. Czy to słabość spektaklu? Raczej konsekwencja tego wszystkiego, co zadziało się na scenie wcześniej, więc właściwie atut.

Spektakl ma charakter metaforyczny, także dzięki bogactwu rekwizytów, pomysłowości kostiumów i scenografii. Mnóstwo tu motywów i nawiązań do różnych epok, choć w żadnej z nich nie

bohaterów. Straszne, ale chyba kuszące swoim niepokojącym urokiem. Niby wszyscy wiemy, skąd pochodzi, ale oczu oderwać się nie chce.

Wyjątkowo przemawia też scena uratowania Ligii przez Ursusa, nie tylko dlatego, że to dramatyczny zwrot akcji, ale także z powodu metafory ukrytej za sceniczną postacią tura, czyli ogromnego mechanizmu, poruszanego, nomen omen, przez ukrytych za nim ludzi.

Koloseum

W wielopiętrową konstrukcję sceniczną Koloseum wpisany jest pałac Nerona, willa Petroniusza, Forum Romanum, Zatybrze oraz arena rzymskich igrzysk. Ten budynek góruje cały czas nad wszystkim, co dzieje się na scenie. Jedyny moment, kiedy coś je przyćmiewa, to scena uciekającego Piotra. I mimo że obraz Jezusa zatrzy-

NOWE OBLCICZE „QUO VADIS”

jestemy wyłącznie i do końca. Bohaterowie są zawieszani między starożytnością a dwudziestowieciem międzywojennym, robiąc w między czasie skok w stronę Alicji w Krainie Czarów, której lustro rozpada się na kawałki.

Wielka metafora

Zaprezentowana w spektaklu wizja świata jest barwna i wielopoziomowa. Pełny przekrój społeczności, różnorodność charakterów uwikłanych w wielowątkową opowieść. W zgodzie z sienkiewiczowskim pierwowzorem jest tu miejsce dla Jezusa, ale reżyser dodaje także Furie – rzymskie boginie podziemia, które pracowicie sterują światem niczym starą zardzewiałą, ale wciąż kręcącą się machiną. A całość zdarzeń wpisana w zamknięty krąg Koloseum, które staje się areną wszystkich wydarzeń. To dookreśla koncepcję świata, który zamyka człowieka wewnątrz cyrku naspikowanego dzikimi bestiami nie tylko w postaci lwów, bo jak inaczej nazwać tych, którzy wysyłają ludzi na okrutną śmierć. Historia świata i życie człowieka niczym igrzyska, jedynie święty Piotr próbuje stąd uciec.

Fascynujące oblicze zła

Zło zdaje się wypełniać tę arenę, ale jest barwne i fascynujące. Zarówno to wpisane w machinę świata, jak i to aktywizujące się w postaci działań

mującego apostoła jest przesłodzony i, dla mnie, mało przekonujący w porównaniu z resztą postaci, to jedynie on przyćmiewa ogromne mury zakłętę kręgu Koloseum.

Siła i wyrazistość innych postaci kontrastuje z Chrystusem. Pierwsza i ostatnia minuta należą do twardo stąpających po ziemi Furi, których śmiech wypełnia świat. Sądząc po innych elementach wprowadzonych do musicalu, nie o Jezusa - ucieczkę cierpiących i nie o rodzącą się wspólnotę Kościoła chodziło reżyserowi. Jednak, zgodnie z wolą twórcy czy też nie, tylko wizerunek Syna Bożego, zdołał na chwilę odmienić obraz świata.

Może prorocze okaże się to Koloseum, wszak tam próbowano pogrzebać żyjących świadków Chrystusa i zastraszyć ewentualnych naśladowców. Przemoc i kłamstwo miało położyć kres tej „niezdrowej herezji”. Tymczasem miejsce kaźni legło w gruzach, a próba pogrzebania żywcem chrześcijaństwa otworzyła drogę dla Kościoła powszechnego i trwającej do dziś kultury.

ah

ZNANY WIERSZOKLETA

OFERUJE

SWE LITERACKIE USŁUGI.

LAUDACJE I LAMENTACJE,

BALLADY OKOLICZNOŚCIOWE

I ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA,

RYMOWANE I PROZĄ

W DOBRYM STYLU

I BEZ BŁĘDÓW ORTOGRAFICZNYCH.

SCENA
EDUKACYJNA
TEATRU ITP

OSKAR i RÓŻA

na podstawie książki Erica-Emmanuela Schmitta

występują:
Martyna Sabak
Jan Filip

reżyseria:
Mariusz Lach sdb

muzyka:
Grzegorz Tylec

www.itp.kul.lublin.pl

NIE BĘDZIESZ TĘSKNIŁ

ZA PIECYKIEM,

GDY SIĘ OTULISZ KOCYKIEM.

ZAKUP KOCYK GRANATOWY

CIEPŁY, GUSTOWNY I KACKOWY.

Oskar i Róża

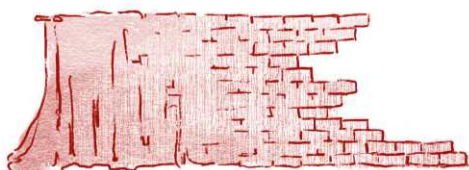
Scena edukacyjna teatru ITP,

Martyna Sabak i Jan Filip,

reżyseria ks. dr Mariusz Lach SDB

Spektakl na podstawie książki Erica-Emmanuela Schmitta to sztuka skierowana do odbiorców w każdym w wieku. Sceniczna opowieść o chorym chłopcu i odwiedzającej go kobiecie z dużą delikatnością pokazuje emocje towarzyszące wyjątkowo trudnym momentom życia człowieka.

Role Martyny Sabak i Jana Filipa z Teatru ITP, zostały docenione podczas Ogólnopolskiego Przeglądu Teatralnego w Lublinie, wyróżnieniem za "umiejętność prowadzenia wiarygodnego dialogu scenicznego".



www.budujemykack.pl

K

Wspina w górę

PONIEDZIAŁEK 25 XI

KONICZYŃKA – Rumia
„Razem skrzydlaci”

Spektakl rodzinny

Zespół istnieje od 15 lat. Ma na swoim koncie wiele sukcesów w konkursach i przeglądach teatralnych na szczeblu ogólnopolskim, wojewódzkim i powiatowym. Biorą udział w akcjach charytatywnych.

Przedstawienie opowiada o motyłu, który za brak wiary w królową, zostaje zamknięty na strychu. Tam poznaje skrzydlatych przyjaciół, którym pomaga odkryć talenty. Opowiedziana słowem, muzyką i gestem historia uczy, jak ważna jest wiara w siebie. Ile dobrego może sprawić ten, kto pomoże nam odkryć nasz talent. Każdy z nas ma w sobie coś wyjątkowego, czym może podzielić się z innymi.

TEATR PIERWSZE KROKI – Olsztyn
„...a wszystko było dobre”

Od 17 lat poszukuje różnych form teatralnego wyrażania siebie i otaczającego świata. Lubi improwizacje, etudy, zabawę konwencjami teatralnym, od czarnego teatru przez pantomimę, lalkarstwo, teatr cieni i wiele innych. Opiekunem młodych aktorów jest Magdalena Marek.

W spektaklu obok wyznań młodych ludzi poznamy twórczość Wisławy Szymborskiej. Próba znalezienia klucza do tego co „nasze”, wspólne, trwałe. Poszukiwanie sposobów wyrażenia największej z potrzeb - potrzeby akceptacji.

MŁODZIEŻOWA AKADEMIA TEATRALNA – Gdańsk
„Ferdynand, czyli Juliusz Słowacki wielkim poetą był”

Zespół teatralny uczniów XX Liceum Ogólnokształcącego im. Zbigniewa Herberta w Gdańsku powstał w 2006 roku. Założycielem, instruktorem teatralnym i reżyserem jest Robert Cyrta.

Spektakl powstał na podstawie fragmentów „Ferdynanda” Witolda Gombrowicza, opisujących absurdalną lekcję języka polskiego, gdzie Juliusz Słowacki przedstawiany jest jako wielki poeta i już..., bez możliwości jakiegokolwiek refleksji na temat jego twórczości. W spektaklu pojawiają się realia szkoły w krzywym zwierciadle.

WTOREK 26 XI

GRUPA TEATRALNA PO/MIĘDZY – Wrocław
„Po drugiej stronie”

Działa od 2018 r. we Wrocławiu. Skupia amatorów teatru w wieku 14 do 60+ lat.

Monodram „Po drugiej stronie” to zaproszenie do podróży wewnątrz siebie w poszukiwaniu tego, co nas cieszy. Chwila oddechu od codziennej gonitwy terminów, planów i natłoku myśli. Pozwól sobie na tę chwilę dziecięcej bez troski, zanim życie wciągnie cię na nowo w swój rytm.

MIRA WÓJCIK – Ostróda
„Zapiski z przeszłości”

Pasjonatka aktorka-amatorka grup teatralnych „Bez Przesady” i „Przebudzeni”. Dużo zawdzięczał mojemu ojcu, który był niewidomy i każdego wieczoru opowiadał nam bajki, legendy... Dzięki temu rozwinął moją wyobraźnię i wrażliwość.

Spektakl jest oparty na prawdziwej historii, która wydarzyła się w jednej z mazurskich wsi w styczniu 1945r. Bohaterką opowieści jest 12 letnia Gerda, która została w bestialski sposób zamordowana przez oprawców, obce wojsko. Scenariusz

powstał na podstawie zasłyszanych opowieści oraz z wykorzystaniem poezji Marii Konopnickiej.

TEATR W SĄDZIE – Kowale
„Kołowrotek”

Zespół tworzą absolwenci Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. W. Błęńskiej. Jest to jedna z wielu grup tego Teatru, który działa od 2008 r.

Spektakl jest żartobliwym podsumowaniem i powtórzeniem z lektur przed egzaminem ósmoklasisty. Jednak żadna lektura nie jest pokazana w sposób oczywisty. „Kołowrotek” składa się ze znanych tekstów literackich, tańca, muzyki i humoru, brawurowo zagrane w czerni i bieli, przez utalentowanych aktorów.

ŚRODA 27 XI

TEATRALNY ZAKAMAREK – Iława
„Idiotki”

Zespół młodych ludzi, dla których teatr stał się niezwykłą przygodą i twórczym spędzaniem wolnego czasu po pracy. Grupa funkcjonuje od roku w Iławskim Centrum Kultury, doskonali techniki aktorskie i improwizacyjne.

Spektakl w konwencji absurdu, oparty na widzeniu świata godzącym sprzeczności. Tu nic nie jest oczywiste. Augusta i Kleopatra to dwie pensjonariuszki zakładu dla idiotów – w obliczu końca świata, w którym kiedyś mieszkali mądrzy ludzie. Ludzie, świat, śmierć, wszystko jest absurdem. Tylko koniec świata i to że wszyscy jesteśmy idiotami jest realne. Samotność, poszukiwania sensu, nieustanne stawianie pytań i niekończący się brak odpowiedzi! Idiotki same nie wiedzą co jest rzeczywistością, a co ułudą?

CZARNE OWIECZKI – Pniewite
„Walka”

To teatralna grupa terapeutyczna. Poprzez teatr szukamy rozwiązań dla naszych niewypowiedzianych, czasem wręcz jeszcze nieodkrytych problemów i trudności. Teatr to też przestrzeń odkrywania własnych talentów, możliwości, mocnych, dobrych stron naszego serca.

Przed spowiedzią zawsze toczy się walka. O prawdę, o wiarę, o chęć zmiany... Wątpliwości i pytań jest bardzo dużo. Czy warto się spowiadać? Przyznać się do grzechu? Nazwać...prawdę o sobie? Czy to coś zmieni? Wygranie owej walki duchowej, z własnymi wątpliwościami to klucz do wolności.

GRUPA TEATRALNA BIS – Gdynia
„Otello – historia z chusteczką w tle”

Spektakl przeznaczony jest dla widzów od lat 12

Grupa teatralna powstała 25 lat temu. Członkami zespołu są uczniowie oraz absolwenci SOSW nr 2 w Gdyni. Największe osiągnięcia zespołu to Grand Prix i nagroda PEGAZA na XIII Ogólnopolskim Przeglądzie Małych Form Teatralnych im. Adama Luterka w roku 2018 oraz I miejsce na Maglu Teatralnym – reaktywacja 2024.

Dowódca weneckiej armii Maur Otello, poślubia Desdemonę, córkę Brabancja, weneckiego senatora. Demoniczny Jago, rozczarowany swymi niespełnionymi nadziejami, planuje intrygę, w którą wciąga Cassia - namiestnika Otella, szlachcica weneckiego Roderigo oraz swoją żonę Emilię. Roznieca zazdrość Otella, wykorzystując do tego białą chusteczkę podarowaną Desdemonie przez ukochanego...

CZWARTEK 28 XI

TEATR KROPKA PO PROSTU – Lublin
„Nie wolno”

Zespół działa od 10 lat, co roku przygotowując spektakle autorskie, licznie nagradzane, m.in. Ogólnopolskie Spotkania Teatralne „Zwierciadła”, Wojewódzkie Prezentacje Teatrów Młodzieżowych

pod Patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty, Ogólnopolski Przegląd Form Teatralnych Inspirowanych Myślą Jana Pawła II, Ogólnopolski Festiwal Małych Form Teatralnych „KAROL-ek” Kraków, Ogólnopolski Festiwal Teatrów Szkolnych im. Wojciecha Siemiona Grójec, Dziecięco – Młodzieżowe Konfrontacje Teatralne TEATRRAŁKI Jelenia Góra.

Spektakl zainspirowany historią beatyfikowanej niedawno rodziny Ulmów, która została zamordowana za pomoc Żydom. Jest próbą zrozumienia motywacji działań rodziny, ale także – a może przede wszystkim – wątpliwości, które tym działaniom towarzyszyły.

TEATR 40 SERC – Rumia
„SKURCZ - czyli opowieść (prawie wigilijna) o mięśniu zwanym sercem”

Grupa ludzi z tzw. niepełnosprawnościami, choć wolą by używać określenia – z wyjątkowymi cechami. Na co dzień uczestnicy WTZ w Rumi.

Spektakl inspirowany „Opowieścią Wigilijną” Ch. Dickensa, a może historią każdego z nas? Każdy człowiek w końcu zastanawia się, co tak naprawdę w życiu się liczy?

TEATR KAPRYS – Łapy
„Orkiestra”

Teatr Kaprys działa od ponad 20 lat. Obecnie przy I Liceum Ogólnokształcącym w Łapach. Ma na swoim koncie wiele premier oraz sukcesów i nagród na festiwalach teatralnych w całym kraju. Opiekunem i reżyserem grupy jest Adam Karasiewicz.

Spektakl „Orkiestra” oparty jest na tekstach opowiadań Jaroslava Haška i przedstawia w humorystyczny oraz absurdalny sposób realia społeczeństwa czeskiego początku XX w. Czy jest to portret tylko tamtych czasów, czy raczej przedstawiona opowieść ma wymiar uniwersalny? Na tak postawione pytanie każdy widz może sam udzielić odpowiedzi.

PIĄTEK 29 XI

TEATRALNI PO 18 – Wrocław
„Mimika, czyli nauka sztuki scenicznej wg W. Bogusławskiego”

Zespół działa od 2 lat, ma na koncie 3 spektakle. Jak o sobie mówią, są zbieraniną dorosłych, którzy do godziny 18.00 chodzą w butach zwykłych zarabiaczy na chleb, a po 18.00 zakładają obuwie zmienne, teatralne i tworzą.

W spektaklu zobaczymy dwóch Pierwszych oraz trzy Pierwsze Naiwne, którzy razem spróbują wejść w buty XVIII wiecznych Aktorów posługując się nieprostym, jak na współczesne czasy, tekstem. Postarają się pokazać, co oznacza mimika różnych emocji, rozkładając ją na części pierwsze. Poza nimi na scenie pojawi się też postać będąca tzw. „Siódmym Elementem z Innej Czasoprzestrzeni”, czyli z bliżej widzom znanej współczesności, a dla szóstki Aktorów nieznanej przyszłości.

TEATR ITP – Lublin
„Noe. Wakacje na Karaibach”

Zespół został założony w 2001 r. przez ks. Mariusza Lacha. Członkami zespołu są studenci KULu. Tworzą spektakle autorskie - musicale, spektakle plenerowe i edukacyjne. Źródłem tematów jest Biblia oraz wybitne dzieła literatury polskiej i światowej. Na swoim koncie ma liczne występy zarówno w kraju, jak i za granicą.

Spektakl muzyczny oparty na historii Przymierza Boga z Noem. Dwuwątkowa opowieść: plan biblijny oraz współczesny, skupia się na potrzebie zaufania, relacjach rodzinnych, niedomówieniach, braku kontaktu. Wszystko opowiedziane jest w zabawny, choć często wyraźnie refleksyjny sposób. Siedem piosenek, zbiorowe sceny plastyczne czy niebanalne, komediowe dialogi gwarantują dobre spotkanie z widzami.

Rozmowy o rzeźbie szybko przenoszą naszą wyobraźnię do posągów z marmuru, odlewów z brązu albo postaci wystruganych z lipowego drewna. Najczęstszym skojarzeniem z gliną jest garncarskie koło i lepienie dzbanów. Te wyobrażenia mają swoje uzasadnienie. Także w tym, że oferta zajęć, w czasie których dzieci, młodzież i dorośli zajmują się gliną jest bez liku i zazwyczaj są to warsztaty garncarskie.

Skąd taka popularność? Gлина to skała która zapewnia dużą swobodę działania, nie wymaga skomplikowanych narzędzi, ani takich, które w rękach małych dzieci mogłyby stwarzać

I wówczas przystępujemy do wypału w specjalnym gazowym piecu przeznaczonym do raku. Jest to wypał zewnętrzny tzn. odbywający się na świeżym powietrzu, ponieważ gdy piec osiąga około 1000 st. C, rzeźby muszą zostać bardzo szybko przełożone i zamknięte w drugim pojemniku z trocinami albo gazetami, aby poddać je procesowi redukcji.

Szybkie wyjęcie z pieca ma wpływ na kolor szkliwa. Natomiast kontakt z naturalną, o wiele niższą, temperaturą powietrza sprawia, że na powierzchni tworzą się krakle (harys), czyli spękania. Zamknięcie takiej rozgrzanej rzeźby

GLINA PRZEMÓWIŁA

zagrożenie. Wydaje się, że nic prostszego niż wziąć i ulepić.

Tymczasem, gdyby przyjrzeć się glinie z bliska, okazałoby się, że to materiał, który kryje w sobie wiele tajemnic.



Gлина niejedno ma imię...

W pracy z tą często traktowaną po macoszemu materia, trzeba ogromnego wyczucia i wiedzy. Aby tworzyć, jak mówi Aleksandra Wyszyńska-Cypcarz, trzeba zrozumieć glinę – poznać zarówno rodzaje tej skały, jak i sposoby jej wypalania.

Prace przygotowane pod czujnym okiem artystki zostały wypalone techniką raku. Ta technika wypalania wymaga cierpliwości i szczególnej pieczołowitości. Zaczynając od doboru gliny i odpowiedniego jej wygniatania, aby stała się plastyczna, ale pozbawiona pęcherzyków powietrza w środku.

Drugi etap to formowanie rzeźby o niezbyt grubych warstwach i odpowiedniej konstrukcji, by kształt był stabilny i wyrażał myśl twórcy. Po wyschnięciu rzeźby konieczne jest pierwsze wypalenie w elektrycznym piecu na biskwit, które odbywa się w temperaturze 950 st. C i służy utwardzeniu rzeźby. Następnie na wypaloną powierzchnię gliny nakłada się pędzlem szkliwo.

ze „spękaną” powierzchnią w pojemniku z trocinami odcina dopływ tlenu i zamienia spalanie w redukcję. Procesy zachodzące wówczas uwypuklają krakle, które stają się wówczas widoczne i nabierają koloru.

Pani Aleksandra mówi o raku, że to przegodą o nieodgadnionym zakończeniu. Kolor szkliwa jest przewidywalny, ale to, co zobaczymy na powierzchni wypalanej gliny po redukcji jest niespodzianką. Można przypuszczać, ale nigdy nie ma pewności.

Nazywa też raku wypałem ziemskim, ponieważ wszystkie kolory, jakie przybiera glina są naturalnymi kolorami ziemi.



Słowo namacalne

Aleksandra Wyszyńska-Cypcarz znana z prowadzonej przez nią Pracowni Wypadków Alternatywnych zabrała grupę młodych ludzi na wyprawę do świata ceramiki. Jak dobry przewodnik nauczyła ich rozumieć glinę, dzięki czemu stworzyli motywy roślinne odnalezione w poezji Czesława Miłosza.

Pod okiem artystki i dzięki nieskrępowanej wyobraźni twórców słowa poety nabrały namacalnych kształtów.

ab



warsztaty rzeźbienia w glinie dla dzieci i młodzieży

OBRAZ ZAPISANY
W GLINIE

prowadziła
Aleksandra Wyszyńska-Cypcarz
Pracownia Wypadków Alternatywnych



Z poezji Czesława Miłosza

Furtka

Potem ją całą chmiel gęsty owinie,
Ale tymczasem jest tego koloru,
Co liście lilii wodnych na głębinie
Zrywane w świetle letniego wieczoru.

Sztachety z wierzchu malowane biało:
Białe i ostre, zawsze jak płomyki.
Dziwne, że ptakom to nie przeszkadzało,
Raz nawet usiadł na nich gołąb dziki.

Klamka jest z drzewa, gładka tak jak bywa
Drzewo wytarte ujmowaniem ręką.
Pod kłamekę lubi skradać się pokrzywa,
A żółty jaśmin jest tu latarenką.

Droga

Tam, gdzie zielona ściele się dolina
I droga, trawą zarosła na poły,
Przez gaj dębowy, co kwitnąć zaczyna,
Dzieci wracają do domu ze szkoły.

W piórniku, który na wskos się otwiera,
Chrobocą kredki wśród okrucich bułki
I grosz miedziany, który każde zbiera
Na powitanie wiosennej kukułki.

Berecik siostry i czapeczka brata
Migają między puszystą krzewiną.
Sójka skrzekocząc po gałęziach lata
I długie chmury nad drzewami płyną.

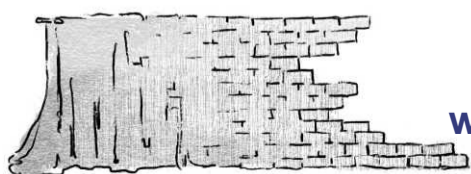
Już dach czerwony widać za zakrętem.
Przed domem ojciec, wsparty na motyce,
Schyla się, trąca listki rozwinięte
I z grządki całą widzi okolicę.

Przypowieść o maku

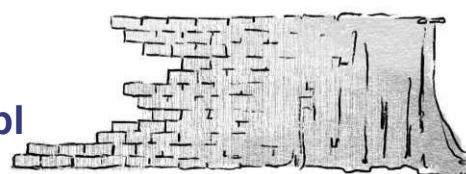
Na ziarnku maku stoi mały dom,
Psy szczekają na księżyc makowy
I nigdy jeszcze tym makowym psom,
Że jest świat większy, nie przyszło do głowy.

Ziemia to ziarnko, naprawdę nie więcej,
a inne ziarnka - planety i gwiazdy.
A choć ich będzie chyba sto tysięcy,
domek z ogrodem może stać na każdej.

Wszystko w makówce. Mak rośnie w ogrodzie,
Dzieci biegają i mak się kołysze.
A wieczorami, o księżycu wschodzie
Psy gdzieś szczekają, to głośniej, to ciszej.



Cegielka do cegielki
i KACK będzie wielki
www.budujemykack.pl



Artur Guza to człowiek orkiestra – kompozytor, wokalista, pedagog i aranżer, a także wicedyrektor Państwowego Studium Wokalno-Aktorskiego w Gdyni. Od 2021 roku ściśle współpracuje z Grupą Artystyczną Nazaret, wykonując muzykę do corocznego spektaklu pasyjnego wystawianego przez Stowarzyszenie KACK.

Pasja od najmłodszych lat

Droga Artura Guza do kariery artystycznej była długa, pełna wyzwań, ale także bogata w wyjątkowe doświadczenia. Jego pierwsze kroki w świecie muzyki zaczęły się jednak dużo wcześniej, w rodzinnym mieście Oławie, gdzie przez cztery lata uczęszczał do szkoły muzycznej. Następnie ukończył Akademię Muzyczną w Gdańsku, gdzie studiował wokalistykę i kompozycję

Z kolei praca nad bardziej dojrzałymi spektaklami, takimi jak „Tuwim dla dorosłych”, pozwala muzykowi na większą swobodę twórczą i eksperymentowanie z formą. W „Tuwimie” miałem możliwość zupełnie odjechać – aktorsko i muzycznie, przearanżować znane utwory, takie jak „Miłość ci wszystko wybaczy” – wspomina z uśmiechem.

Tworzenie muzyki sakralnej jako służba

Równoległe do kariery teatralnej Artur Guza rozwija działalność jako kompozytor muzyki sakralnej. Jego najważniejszym dziełem jest „5 stacji św. Faustyny”, skomponowane specjalnie na Światowe Dni Młodzieży, które odbyły się w 2016 roku w Krakowie. Wśród innych kompozycji artysty znajduje się „Droga Krzyżowa” na orkiestrę symfoniczną i chór chłopięcy, której prapremiera

opiera się na głębokiej pasji i miłości do drugiego człowieka oraz Boga. To właśnie miłość, która przenika każdy aspekt jego życia, sprawia, że potrafi tworzyć dzieła poruszające serca i dusze – od radosnych melodii dla dzieci, po duchową głębię muzyki sakralnej.

Julia Kmiecik

SZTUKA JAKO SŁUŻBA

oraz Państwowe Studium Wokalno-Aktorskie w Gdyni, gdzie aktualnie jako wicedyrektor naucza młodych artystów, jednocześnie realizując projekty muzyczne – od aranżacji spektakli po autorskie kompozycje.

Między dziecięcą radością a dorosłym dramatem

Artysta ma na swoim koncie imponującą liczbę spektakli, do których skomponował muzykę. Jego prace są zróżnicowane pod względem formy i treści – od bajek dla dzieci, takich jak „Pippi”, „Calineczka”, „Trzy świnki i przyjaciele”, po bardziej wymagające utwory, między innymi „Tuwim dla dorosłych” czy „Prezydentki”. Muzyka do „Pippi” musiała być kolorowa, radosna, troszkę zwariowana. Takie są przecież postaci w tym spektaklu. Najtrudniej jest tworzyć piosenkę dla dzieci, która nie będzie infantylna, a jednocześnie pozostanie przystępna dla młodego odbiorcy – podkreśla Artur. Oprócz działalności kompozytorskiej, Guza ma również bogate doświadczenie aktorskie. W Teatrze Muzycznym w Gdyni wcielił się w jedną z kluczowych ról w spektaklu „Dzwonnik z Notre Dame”, grając postać Frolo. To połączenie pracy na scenie i za kulisami daje mu unikalną perspektywę na tworzenie muzyki, która idealnie współgra z dramaturgią spektaklu.

miała miejsce w kwietniu 2012 roku w Filharmonii im. Józefa Elsnera w Opolu. Od 2021 roku Artur Guza odpowiada także za oprawę muzyczną spektaklu pasyjnego organizowanego przez Grupę Artystyczną Nazaret podczas Wielkiego Postu.

Na co dzień pełni również funkcję organisty w jednej z gdyńskich parafii, co dla niego przede wszystkim jest formą służby drugiemu człowiekowi. Kilka lat temu przeżyłem nawrócenie i od tamtej pory muzyka sakralna ma dla mnie inny wymiar. Czuję, że to, co robię jako organista, jest nie tylko wyrazem mojej wiary, ale też służbą wobec innych – mówi Guza.

Organy nie powinny być ograniczeniem, a raczej dodatkiem do modlitwy. Muzyka ma nie tyle dominować, co wspierać modlitwę, być jej integralną częścią – podkreśla muzyk. Swoją pracę w kościele traktuje jako formę służby nie tylko wiernym, ale również Bogu. To także moja modlitwa, kiedy gram, to w pewnym sensie składam Bogu dziękczynienie za to, co otrzymałem, a tego talentu dostałem bardzo, bardzo wiele. Mówię tak, bo to nie jest moje, to wszystko należy do Niego – zaznacza.

Przed wszystkim w tym jest miłość do drugiego i do Boga, to jest klucz do wszystkiego – radośnie podkreśla Artur. Jego twórczość, niezależnie od tego, czy jest to muzyka teatralna, czy sakralna,

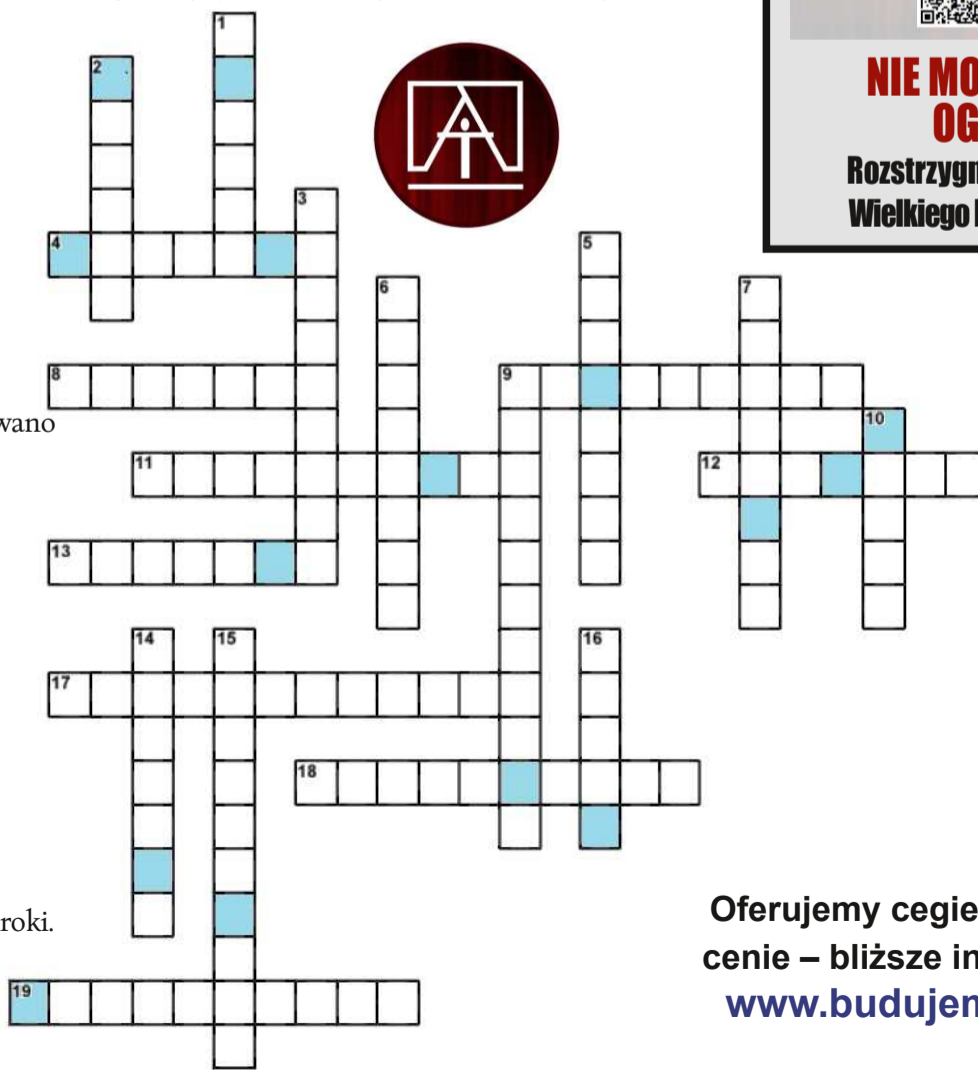
KRZYŻÓWKA

Poziomo:

- Katolickie ... Kultury budowane w Gdyni.
- Przerwa między aktami przedstawienia teatralnego.
- Przyznaje nagrodę „Dla Dobra Wspólnego”.
- Pisemna wersja sztuki teatralnej lub filmu.
- Nazwisko człowieka o wielkim sercu, społecznika, który patronuje Kurtynie.
- Zapewnia oklaski.
- Angażuje się w pracę bez wynagrodzenia.
- Lalka teatralna, do której kończyn przymocowano sznurki.
- Ksiądz twórca Ruchu Światło – Życie.

Pionowo:

- Podpowiada aktorowi.
- Wyreżyserował „Dziady”, które zakazano wystawiać.
- Eliptyczna lub okrągła arena otoczona siedzeniami.
- ... Teatrów Amatorskich w Gdyni.
- Pierwsze przedstawienie sztuki.
- Sceniczny utwór muzyczny z dialogami mówionymi.
- Teatr..., który zdobył ubiegłoroczną Złotą Kurtynę.
- Studio obsługujące medialnie nasz przegląd.
- Miasto, z którego pochodzi Teatr Pierwsze Kroki.
- Zajmuje się stroną organizacyjno-techniczną przedstawienia.
- Może być jednego aktora.



ZAGŁOSUJ!

WEŹ UDZIAŁ W GŁOSOWANIU NA NAJLEPSZY SPEKTAKL, ZDECYDUJ O NAGRODZIE PUBLICZNOŚCI!

- obejrzyj wszystkie spektakle
- oddaj głos na każdy spektakl
- wrzuć kupon do urny w piątek 29.XI

KUPONY DO GŁOSOWANIA IX PRZEGLĄD TEATRÓW AMATORSKICH im. MARKA HERMANNA KURTyna 2024

PONIEDZIAŁEK	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	GRUPA TEATRALNA KONICZYŃKA "Razem Skrzydlaci" spektakl PIERWSZY	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	TEATR CZARNE OWIECZKI "Walka" spektakl DRUGI	ŚRODA
	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	TEATR PIERWSZE KROKI "...a wszystko było dobre!" spektakl DRUGI	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	GRUPA TEATRANA BIS "Oleńka-historia z chusteczką w tle" spektakl TRZECI	
	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	MŁODZIEŻOWA AKADEMIA TEATRALNA "Fedykarka czyli Kubaś Słowacki wielkim postom był..." spektakl TRZECI	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	TEATR KROPKA PO PROSTU "Nie wolno" spektakl PIERWSZY	
WTOREK	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	GRUPA TEATRALNA PO/MIEDZY "Po drugiej stronie" spektakl PIERWSZY	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	TEATR 40 SERC "Skurcz-czyli opowieść o miesiącu zwanym sercem" spektakl DRUGI	CZWARTEK
	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	MIRA WÓCIK "Zapiski z przeszłości" spektakl DRUGI (monodram)	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	TEATR KAPRYS "Orkiestra" spektakl TRZECI	
	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	TEATR W SADZIE "Kołowrotek" spektakl TRZECI	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	TeatrniPo18 "Mimika, czyli nauka sztuki scenicznej według W. Bogusławskiego" spektakl PIERWSZY	
ŚRODA	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	TEATRALNY ZAKAMAREK "Idiotki" spektakl PIERWSZY	REWELACYJNY BARDO DOBRY DOBRY PRECENNY	TEATR ITP "Noe. Wakacje na Karaibach" spektakl DRUGI	PIĄTEK

Aby Twój głos był ważny, pamiętaj:
 • obejrzyj wszystkie spektakle
 • oddaj głos na każdy spektakl
 • wrzuć kupon do urny po ostatnim spektaklu, czyli w piątek 29.XI
 Nie możesz być z nami na żywo? Nic straconego! Obejrzyj spektakle online!

Więcej znajdziesz na: www.kurtynakackmalykack.pl

NIE MOŻESZ PRZYJECHAĆ? OGLĄDAJ ON-LINE!

Rozstrzygnięcie głosowania podczas Wielkiego Finału w sobotę 30.XI, g. 15.00

Poszukujemy

BUDKI SUFLERA,

może być używana, najlepiej z suflerem w środku. Kurtyniarze.

Oferujemy cegiełki w każdej cenie – bliższe informacje na www.budujemykack.pl





DOBRY ADRES, czyli budujemykack.pl

Prawda, dobro i piękno - ważne słowa, które coraz częściej tracą znaczenie w otaczającej nas codzienności. Nie dla nas - działamy tak, aby prawda trafiała do serc, dobro służyło ludziom, a piękno wzruszało.

Wiemy jednak, że nie wszystko jest możliwe bez dachu nad głową. Dlatego budujemy Katolickie Centrum Kultury w Gdyni Małym Kacku, gdzie niezależni twórcy znajdą miejsce, by pokazywać swoje dzieła; dzieci, młodzież, dorośli, a także osoby z niepełnosprawnościami będą rozwijać i realizować swoje pasje; mieszkańcy uczestniczyć w życiu kulturalnym i wspólnotowym - a każdy człowiek znajdujący się w potrzebie znajdzie pomoc w trudnej sytuacji.

By to się ziściło, dziś potrzebujemy Twojej pomocy, by wybudować III piętro Centrum. My - czyli członkowie Stowarzyszenia KACK. Ludzie, którzy porwali się na wielkie dzieło. Zapraszamy Cię do tego.

Co robimy?

Wiemy, że talenty należy mnożyć, a nie zakopywać w ziemi.

Wszystko, co dotychczas zrobiliśmy było możliwe, dzięki wspólnocie utalentowanych ludzi, do której wciąż dołączają kolejni, ofiarowując swoje umiejętności i czas.

Aby działać, korzystamy z sal przystosowanych do pokazów scenicznych, szkół, kościołów, lokalu dla prowadzonego przez nas Portu dla Rodziny. To oznacza, że za każdym razem musimy przewozić tony sprzętu, dostosować się do wymogów technicznych albo budować przenośną scenę, aby kilka godzin później ją mozolnie demontować. Nasi wolontariusze wciąż podejmują te wyzwania - pracują nocami, często robią to wykorzystując swój urlop wypoczynkowy - najdobitniej widać to podczas Kurtyny. Jednocześnie to wszystko mocno ogranicza nasze możliwości.

Trwający tydzień Przegląd Teatrów Amatorskich im. Marka Hermanna KURTYNA to kilkanaście spektakli i koncert, które wymagają profesjonalnego oświetlenia i nagłośnienia, to również miejsca noclegowe i wyżywienie dla zjeżdżających z całej Polski artystów, obsługa kilku tysięcy widzów, nagrania, transmisje spektakli

i koncertu, a także wyróżnienia i nagrody fundowane przez Przyjaciół Kurtyny.

Mamy za sobą ponad 100 odsłon spektaklu pasyjnego „Noc ponad miastem”, siedem lat tradycji koncertów patriotycznych „Polski Sierpień”, kilka lat organizacji Gdynskiego Orszaku Trzech Króli, prowadzenie warsztatów dla dzieci, młodzieży i dorosłych, pomoc organizacjom i instytucjom opiekującym się niepełnosprawnymi, a także pomoc lokalnym społecznościom w przygotowaniu ich festynów, warsztatów, koncertów.

Prowadzimy także Port dla Rodziny, w którym pomagamy osobom w trudnych sytuacjach materialnych, sami remontujemy mieszkania, organizujemy pomoc żywnościową, psychologiczną, ekonomiczną i prawną, a czasem zwyczajnie towarzyszymy komuś w jego samotności.

Jednocześnie bywamy zakłopotani własną bezsilnością, ponieważ brakuje nam magazynów na zbieraną żywność, czy mieszkania interwencyjnego, aby przyjąć kogoś znalezionego na ulicy czy pozbawionego chwilowo własnego dachu na głowę.

Po latach działania wiemy, że własne miejsce zagwarantuje nam możliwość prowadzenia stałej i o wiele bogatszej działalności kulturalnej, zapewni stabilność i zwiększy zakres niesionej pomocy ludziom w potrzebie. To będzie dobry adres.

Wyzwanie

Marzymy o tym, żeby rozproszone aktywności miały swoje miejsce. Dzięki hojności tysięcy ludzi, którzy uwierzyli, że to jest możliwe, mamy już teren, fundamenty i dwie kondygnacje Centrum. Nasze oszczędności już się skończyły, dla-

tego chcemy Cię dziś poprosić o pomoc w kolejnym etapie budowy - koszt postawienia ścian trzeciej kondygnacji to 880 000 zł.

Dlaczego? Takiego miejsca nie ma, a jest bardzo potrzebne w Gdyni - o tym mówią wszyscy nasi rozmówcy. Miejsce, które w zależności od potrzeb będzie miało sale warsztatowe, teatralne, część wypoczynkowo-rekolekcyjną, ale także centrum pomocy osobom w kryzysie. Centrum to miejsce troski o wszystkie sfery - fizyczną, kulturalną, relacyjną i duchową.

W kolejnych etapach potrzebujemy zebrać 4 miliony złotych, żeby dotrzeć do stanu surowego zamkniętego - to pozwoli nam wykorzystać dotacje na ekologiczne i oszczędne systemy ogrzewania i odzyskiwania wody. Mamy też prywatnego sponsora, który pokryje koszty prac instalacyjnych w kolejnym etapie.

Aby nie zaprzepaścić tego, co zbudowaliśmy dotychczas i szansy na wykorzystanie dotacji, teraz potrzebujemy Twojej pomocy. Po to, żebyśmy mogli służyć człowiekowi w każdym obszarze, w którym potrzebuje pomocy i wsparcia.

Budujemy Katolickie Centrum Kultury, do którego będziemy zapraszać ludzi, ale także, by wyjść z niego z nowymi siłami i pomagać tym, których spotkamy na swojej drodze.

Dołącz do tych, którzy pomagają nam mnożyć talenty! Wesprzyj naszą zbiórkę na **budujemykack.pl** lub wpłacając dowolną kwotę na konto **46 1140 2004 0000 3302 7817 6861** z dopiskiem: „darowizna na cel statutowy - na budowę Centrum KACK” kod SWIFT/BIC BREXPLPWMBK nr IBAN PL46 1140 2004 0000 3302 7817 6861

Ekipa KACKa



Katolickie
Centrum
Kultury
w Gdyni Małym Kacku

www.kackmalykack.pl



Redakcja: Anna Halasz, Aleksandra Kamińska,
Julia Kmiecik, Katarzyna Bublewicz
Korekta: ks. Grzegorz Chmieliński SDB
Skład: Andrzej Doligalski

Grafika: Julia Kmiecik, Zofia Halasz,
Magdalena Kozłowska
Zdjęcia: Janusz Kacprzycki, Piotr Kwiatkowski,
Manee Studio, archiwum Teatru ITD